



Sygn. akt II CSKP 76/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

SSN Mariusz Załucki

w sprawie z powództwa M. N. i K. N.
przeciwko R. D., Towarzystwu Ubezpieczeń w P. i Kołu Łowieckiemu w C.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 15 czerwca 2022 r.,
skargi kasacyjnej powódek od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt I ACa 649/18,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) w części oddalającej apelację powódek od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 22 marca 2018 r., sygn. akt I C 370/16 w zakresie dotyczącym oddalenia powództwa M. N. o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego R. D. kwoty 100 000 zł z odsetkami ustawowymi, od pozwanego Koła Łowieckiego w C. kwoty 152 098,74 zł z odsetkami ustawowymi i od pozwanych R. D. i Koła Łowieckiego w C. kwoty 2000 zł miesięcznie z odsetkami ustawowymi, w zakresie oddalenia powództwa K. N. o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego R. D. kwoty 100 000 zł z odsetkami

ustawowymi i od pozwanego Koła Łowieckiego w C. kwoty 146 500 zł z odsetkami ustawowymi oraz w części rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego pomiędzy tymi stronami (punkt 4 i 5) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódki M.N. i K.N. domagały się zasądzenia na rzecz każdej z nich od pozwanych Towarzystwa Ubezpieczeń w P., R.D. oraz od Koła Łowieckiego w C. in solidum 280 000 zł zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu. Powódka M.N. wniosła nadto o zasądzenie od wszystkich pozwanych in solidum renty po 2 000 zł miesięcznie oraz 5 598,74 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu. W toku procesu powódki wniosły dodatkowo o nowe ukształtowanie na podstawie art. 357¹ k.c. stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez podwyższenie sumy gwarancyjnej z 200 000 zł do 282 819 zł.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanych Towarzystwa Ubezpieczeń w P. i od R.D. na rzecz powódki M.N. 52 098,74 zł oraz na rzecz powódki K.N. 46 500 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie z tym zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z tych pozwanych zwalnia drugiego oraz z zastrzeżeniem, że pozwane Towarzystwo odpowiada wobec powódek za skutki wypadku z 21 listopada 2004 r. do wynoszącej 200 000 zł sumy gwarancyjnej. W pozostałej części Sąd Okręgowy powództwo oddalił.

Sąd ten ustalił, że 21 listopada 2004 r., podczas zorganizowanego przez Koło Łowieckie w C. polowania, doszło do wypadku, w wyniku którego pozwany R.D. śmiertelnie postrzelił naganiacza B.N. - męża powódki M.N. i ojca powódki K.N..

R.D., jako myśliwy i zrzeszony w pozwanym Kole członek Polskiego Związku Łowieckiego, był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie Ubezpieczeń. Obowiązująca w dacie zdarzenia umowa ubezpieczenia określała sumę gwarancyjną na 200 000 zł za jedno zdarzenie rodzące odpowiedzialność ubezpieczyciela. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał M.N. i K.N. po 20 000 zł zadośćuczynienia. R.D., za pośrednictwem Koła Łowieckiego, wypłacił na rzecz żony i trzech córek zmarłego łącznie 4 000 zł.

Prawomocnym wyrokiem z 17 listopada 2006 r. Sąd Rejonowy w Częstochowie zasądził odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej na rzecz M.N. i K.N. w kwotach po 12 500 zł.

W dacie zdarzenia B. N. miał 46 lat, M.N. miała 41 lat, natomiast ich córka K. N. miała 9 lat. Małżonkowie N., wraz z trzema córkami, tworzyli zgodną i wspierającą się rodzinę. Jedynym żywicielem rodziny był B.N., który pracował jako robotnik drogowy.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że bezpośrednią i jedyną przyczyną śmierci B. N. było nieprawidłowe zachowanie pozwanego R.D. podczas posługiwania się bronią.

Nagła śmierć B.N. wywołała u powódek cierpienie psychiczne i poczucie krzywdy o znacznym nasileniu, ale zdarzenie to w dłuższej perspektywie nie wpłynęło na ich funkcjonowanie społeczne, zawodowe i rodzinne ani nie spowodowało trwałych i nieodwracalnych reperkusji dla ich dalszego życia osobistego. Prowadzą one obecnie stabilne życie, a strata męża i ojca nie jest w ich życiu wiodąca i nie zakłóca go. Odpowiednim zadośćuczynieniem dla każdej z powódek jest 70 000 zł. Po odliczeniu wypłaconych już kwoty, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych na rzecz każdej z powódek po 46 500 zł. Dodatkowo na rzecz M.N. Sąd Okręgowy zasądził 5 598,74 zł jako zwrot poniesionych przez nią kosztów pogrzebu.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie M.N. o rentę nie zasługiwało na uwzględnienie. Nie zostało przez stronę powodową udowodnione, że w okresie objętym żądaniem pozwu B.N. osiągałby dochód w wysokości znacznie

przewyższającej ten uzyskiwany przed śmiercią (rzędu 4000 zł), umożliwiający realizację płynącego z art. 27 k.r.o. obowiązku alimentacyjnego na poziomie 2000 zł.

Wynikająca z art. 46 Prawa łowieckiego odpowiedzialność kół łowieckich dotyczy wyłącznie szkód w mieniu, także tych wyrządzonych przy wykonywaniu polowania, co czyni bezzasadnym żądanie zadośćuczynienia kierowane przeciwko Kołu Łowieckiemu. Ponadto, szkoda została wyrządzona bezprawnym działaniem jednego z uczestników polowania, którego вина została stwierdzona prawomocnym wyrokiem karnym skazującym, co wyłącza odpowiedzialność pozwanego Koła Łowieckiego. Kierowane przeciwko Kołu roszczenie uległo przy tym przedawnieniu z dniem 21 listopada 2014 r. Powództwo wytoczone zostało dopiero w 19 listopada 2016 r. i nie było żadnych podstaw do uznania, że podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 7 grudnia 2018 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego o tyle, że zasądzone kwoty zadośćuczynienia od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń w P. obniżył w odniesieniu do każdej z powódek do 20 000 zł i wyeliminował zawarte w nim zastrzeżenie o ograniczeniu odpowiedzialności tego pozwanego za skutki wypadku z 21 listopada 2004 roku do wynoszącej 200 000 złotych sumy gwarancyjnej.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia Sądu pierwszej instancji i uznał je za własne. Dodatkowo ustalił, że pozwane Towarzystwo wypłaciło na rzecz A. K. i A.Ś. (córek M.N. i sióstr K.N.) po 36 540,56 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 3 195,55 zł tytułem odsetek.

Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko Sądu pierwszej instancji w przedmiocie przyczyn oddalenia powództwa w stosunku do Koła Łowieckiego również co do tego, że nawet gdyby uznać, że pozwane Koło ponosić może odpowiedzialność za postrzelenie B.N. przez pozwanego D., to skuteczny był podniesiony przez to Koło zarzut przedawnienia. W stosunku do żadnej z wchodzących w skład organów Koła osób nie toczyło się postępowanie karne, nie przedstawiono żadnej z nich zarzutów z powodu niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień przy organizacji polowania, nie zapadł też w tym w tym

zakresie skazujący wyrok karny. W tym przypadku zatem w grę wchodzi przewidziany w art. 118 k.c. ogólny dziesięcioletni termin przedawnienia, ten zaś już upłynął.

Przyjęte przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia w wysokości po 70 000 zł, są wyważone i adekwatne do rozmiaru cierpień powódek.

Sąd Apelacyjny zaakceptował również stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie braku podstaw do zasądzenia na rzecz powódki M.N. renty. Wskazał, że dochody B. N. były niewielkie i wystarczały na zaspokojenie jedynie najbardziej podstawowych potrzeb rodziny, a perspektywy osiągania dochodów wyższych były iluzoryczne. Renta, jaką po jego śmierci otrzymuje M.N., jest co najmniej równa tej części dochodów zmarłego, która mogłaby być przeznaczana na jej potrzeby. Sytuacja materialna powódki po śmierci B.N. nie uległa pogorszeniu, uzasadniającemu roszczenie o rentę, tym bardziej że generalne pogorszenie jej sytuacji życiowej po jego zgonie zrekompensowane zostało jednorazowym odszkodowaniem przyznanym jej wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie z 17 listopada 2006 r.

Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że do sądu orzekającego należało wyliczenie sumy, jaka pozostała do wyczerpania granicy odpowiedzialności Towarzystwa i - po podzieleniu jej na osoby uprawnione do szeroko rozumianych świadczeń odszkodowawczych - zasądzenie na ich rzecz stosownych kwot, co skutkowało obniżeniem zasądzonych na rzecz powódek od pozwanego Towarzystwa kwot.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódki zarzuciły naruszenie art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1173, dalej: „Prawo łowieckie”, art. 442¹ § 2, art. 24 § 1 w zw. z art. 448, art. 446 § 2 k.c. oraz art. 382 w zw. z art. 227, 217 § 1 i art. 278 § 1 k.p.c.

Wniosły o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego ewentualnie o zmianę wyroku i zasądzenie: na rzecz powódki M.N.:

- od pozwanego R.D. na zasadach odpowiedzialności in solidum wraz z pozwanym Kołem Łowieckim kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu,
- od pozwanego Koła Łowieckiego na zasadach odpowiedzialności in solidum wraz z pozwanym R.D. kwoty 152 098,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu,
- od pozwanych R.D. oraz Koła Łowieckiego na zasadach odpowiedzialności in solidum renty w wysokości po 2 000 zł miesięcznie, płatnej do 10-ego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu;

na rzecz Powódki K.N.:

- od pozwanego R. D. na zasadach odpowiedzialności in solidum wraz z pozwanym Kołem Łowieckim dalszego zadośćuczynienia kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu,
- od pozwanego Koła Łowieckiego na zasadach odpowiedzialności in solidum wraz z pozwanym R.D. zadośćuczynienia kwoty 146.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 46 Prawa łowieckiego nie zasługuje na uwzględnienie. Przepis ten obejmuje obowiązkiem wynagrodzenia nie tylko szkody wyrządzone przy wykonywaniu polowania, ale także szkody wyrządzone przez niektóre zwierzęta łowne w uprawach i płodach rolnych. Dotyczy on jednak tylko szkód w mieniu. Na takie jego rozumienie wskazuje przewidziany w ust. 2 art. 46 sposób szacowania szkód, o których mowa w ust. 1, a więc także w jego punkcie 2. Nie do zaakceptowania byłoby szacowanie szkód na osobie przez przedstawicieli zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego przy uczestnictwie przedstawicieli izby rolniczej. Również zatem w art. 46 ust. 1 pkt

2 Prawa łowieckiego chodzi niewątpliwie tylko o wynagrodzenie szkód w mieniu (zob. uchwała SN z 7 grudnia 2007 r., III CZP 10/07 OSNC z 2008 r., nr 12, poz. 136).

Odpowiedzialność unormowana w art. 46-49 Prawa łowieckiego nie wyłącza jednak odpowiedzialności zarządcy lub dzierżawcy obwodu łowieckiego albo innego podmiotu na zasadach ogólnych, czyli na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych, za inne szkody niż określone w art. 46 ust. 1 Prawa łowieckiego, zarówno w mieniu, jak na osobie, wyrządzone przez zwierzynę łowną lub w związku z polowaniem. Koło Łowieckie, jak każda osoba prawna, ponosi odpowiedzialność za swoje zobowiązania i jako organizator polowania może na ogólnych zasadach ponosić odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego a zatem także za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego w trakcie polowania, którą ma rekompensować zadośćuczynienie pieniężne przysługujące najbliższym członkom jego rodziny na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. (zob. wyrok SN z 9 czerwca 2021 r., V CSKP 84/21).

Ewentualna deliktowa odpowiedzialność pozwanego Koła Łowieckiego jako organizatora polowania wchodzi w rachubę, o ile pomiędzy jego bezprawnym i zawinionym zachowaniem a śmiercią męża i ojca powódek zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Dla wykazania tych okoliczności, a zwłaszcza nieprawidłowości jakie wystąpiły w organizacji polowania, został przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu leśnictwa i łowiectwa. Sąd Apelacyjny wychodząc z błędnego założenia, że deliktową odpowiedzialność odszkodowawczą może ponosić jedynie sprawca postrzału, nie zaś pozwane Koło Łowieckie, nie uwzględnił i nie rozważył wniosków biegłego, co słusznie zarzuca się w skardze kasacyjnej w ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego. Dla przyjęcia odpowiedzialności osoby prawnej wystarczające jest wykazanie, że zdarzenia szkodzącego dopuściła się niezidentyfikowana osoba, działająca w ramach struktury organizacyjnej działającego w granicach swoich kompetencji, prawidłowo powołanego i umocowanego do działania, organu osoby prawnej (zob. SN w wyroku z 23 października 2020 r., I CSK 685/18).

Zasadny jest podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut niezastosowania art. 442¹ § 2 k.c. Wskazanie przez Sąd Apelacyjny, że w stosunku do żadnej z wchodzących w skład organów Koła osób nie toczyło się postępowanie karne, nie przedstawiono żadnej z nich zarzutów z powodu niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień przy organizacji polowania, nie zapadł też w tym zakresie skazujący wyrok karny nie uchylało obowiązku tego Sądu rozważenia we własnym zakresie, czy zostały spełnione przesłanki zastosowania dłuższego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 442¹ k.c. Dokonywana na potrzeby ustalenia długości terminu przedawnienia ocena, czy czyn niedozwolony stanowi przestępstwo należy do sądu orzekającego w sprawie o naprawienie szkody również w sytuacji gdy nie doszło do wydania orzeczenia w postępowaniu karnym, jak i sytuacji, w której postępowanie karne zostało umorzone. W przypadkach nieobjętych art. 11 k.p.c. sąd cywilny ma zatem kompetencję do samodzielnego stwierdzenia czy czyn niedozwolony, stanowiący źródło szkody, jest przestępstwem. Winien jednak tego dokonać zgodnie z regułami prawa karnego, co oznacza konieczność ustalenia znamion przedmiotowych i podmiotowych przestępstwa, przy czym reguła ta ma zastosowanie także w sytuacji, w której nie została ustalona tożsamość sprawcy deliktu (zob. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 maja 2018 r., III CZP 108/17, OSNC 2018, nr 12, poz. 111, i z 29 października 2013 r., III CZP 50/13, OSNC 2014, Nr 4, poz. 35). Jeżeli w postępowaniu karnym nie stwierdzono, niezależnie od przyczyny, czy zostało popełnione przestępstwo, to sąd cywilny może ustalić tę okoliczność samodzielnie według zasad właściwych postępowaniu karnemu, jeżeli ma ona znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu.

Zasadne są również zarzuty skargi kasacyjnej naruszenia art. 24 § 1 w zw. Z art. 448 k.c. odnoszące się do wysokości przyznanych powódkom zadośćuczynień.

W ocenie Sądu Najwyższego, nie zostały uwzględnione wszystkie okoliczności, które miały wpływ na rozmiar krzywd powódek. Z uwagi na jednorazowy charakter zadośćuczynienia jego wysokość powinna być tak ukształtowana, by w sposób pełny rekompensować całą krzywdę i obejmować wszelkie cierpienia doznane w związku z utratą osoby najbliższej. Z uwagi na

kompensacyjny charakter zadośćuczynienia winno ono przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość i dlatego musi odpowiadać aktualnym w chwili orzekania przez sąd warunkom i stopie życiowe społeczeństwa, niezależnie od tego, iż od samej śmierci najbliższego członka rodziny upłynęło już kilkanaście lat. W zaskarżonym wyroku poza stwierdzeniem, że powódki spotkała olbrzymia tragedia i przyjęte przez Sąd Okręgowy globalne sumy zadośćuczynienia, wynoszące po 70 000 zł, są wyważone i adekwatne do rozmiaru cierpień powódek, jest to suma niebagatelna, a zarazem „odpowiednia” w rozumieniu art. 448 k.c., brak jest tych niezbędnych odniesień co czyni zasadnym podniesiony w skardze kasacyjnej powódek zarzut błędnej wykładni pojęcia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia w rozumieniu art. 448 k.c. Kwestia ta, także w związku z koniecznością rozważenia odpowiedzialności pozwanego Koła Łowieckiego, pozostaje w dalszym ciągu w gestii Sądu.

Nie można również odmówić racji powódce M.N., gdy stawia Sądowi Apelacyjnemu zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 446 § 2 k.c. Przepis ten w sposób jednoznaczny i samodzielny określa przesłanki przyznania prawo do renty i wbrew wskazaniu Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie ma znaczenia wysokość przyznanego M.N. odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci męża. Obowiązki alimentacyjne pomiędzy małżonkami oceniane są na podstawie art. 27 k.r.o. W czasie trwania małżeństwa decydujące znaczenie dla określenia ich wzajemnych obowiązków ma postulat równej stopy życiowej. W orzecznictwie utrwalił się pogląd, że żona, która prowadziła gospodarstwo domowe i wychowywała dzieci może domagać się renty z art. 446 § 2 k.c. odpowiadającej wysokości świadczeń wykładanych na jej rzecz przez współmałżonka. Ustalając wysokość renty, sąd powinien zatem ocenić hipotetyczne możliwości zarobkowe zmarłego, w szczególności uwzględniając warunki na rynku pracy. W większości przypadków wraz ze wzrostem doświadczenia zawodowego zmarły mógłby liczyć na lepszą pozycję zawodową i wyższe zarobki (zob. wyr. Sądu Najwyższego z 28 lipca 2005 r., V CK 31/05). Podwyższenie świadczenia, jakiego można byłoby (hipotetycznie) oczekiwać od zmarłego, wpływać będzie na jej wysokość renty. Celem tej renty jest bowiem restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci bezpośrednio

poszkodowanego. Istotne znaczenie w tym zakresie ma także wynikająca z art. 361 § 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1995 r., III CRN 46/95 i z dnia 17 lutego 1998 r., II CKN 595/97). Sąd meriti nie ustalił wysokości hipotetycznych dochodów zmarłego ani w jakiej części, przypadająby one M. N.. W zaskarżonym wyroku poza stwierdzeniem, że jego dochody jego były niewielkie a perspektywy osiągnięcia dochodów wyższych były iluzoryczne, brak jest niezbędnych ustaleń w tym zakresie, stąd wskazanie, że renta, jaką otrzymuje M.N., jest co najmniej równa tej części dochodów zmarłego, która przeznaczana by być mogła na jej potrzeby, uznać należy za przedwczesne.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej podmiotowo i przedmiotowo części i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

[as]